

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Rolnictwa
i Rozwoju
Wsi**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
BIOGOSPODARKI I INNOWACYJNOŚCI
W ROLNICTWIE
(NR 4)
z dnia 18 listopada 2024 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi

– podkomisji stałej do spraw biogospodarki i innowacyjności w rolnictwie (nr 4)

18 listopada 2024 r.

Podkomisja stała do spraw biogospodarki i innowacyjności w rolnictwie, obradująca pod przewodnictwem posła **Wiesława Różyńskiego (PSL-TD)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– informację na temat dostępnych dofinansowań w ramach „Planu strategicznego dla wspólnej polityki rolnej na lata 2023–2027”, „Krajowego planu odbudowy” oraz innych źródeł na założenie własnej instalacji elektrycznej umożliwiającej wytworzenie energii dla gospodarstwa rolnego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Bogdan Pomianek** zastępca dyrektora Departamentu Wspólnej Polityki Rolnej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Paweł Różycki** zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Powietrza i Negocjacji Klimatycznych Ministerstwa Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Marzena Trajer** dyrektor Biura Analiz i Strategii Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, **Robert Borowski** starszy specjalista w wydziale w Departamencie Działań Inwestycyjnych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, **Marek Duszyński** przewodniczący Związku Zawodowego Rolników „Samoobrona” wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Anczewski** doradca w Biurze Krajowej Rady Izb Rolniczych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Rajewska**, **Jarosław Żołądź** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Pomału będziemy zaczynać. Jest godz. 16.00. Pan przewodniczący później ma posiedzenie Komisji, nie wiem, jak pani poseł, ale przede wszystkim szanując państwa, że stawiliście się tak licznie na posiedzeniu naszej podkomisji stałej do spraw biogospodarki i innowacyjności w rolnictwie, witam państwa serdecznie.

Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw biogospodarki i innowacyjności w rolnictwie.

Witam państwa posłów. Witam przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi z sekretarzem. Nie ma sekretarza, ale w imieniu sekretarza, w imieniu ministra Kołodziejczaka jest pan Bogdan Pomianek, zastępca dyrektora Departamentu Wspólnej Polityki Rolnej w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam pana serdecznie. Witam serdecznie pana Pawła Różyckiego, zastępcę dyrektora Departamentu Ochrony Powietrza i Negocjacji Klimatycznych w Ministerstwie Klimatu i Środowiska. Witam serdecznie panią Annę Konieczną, głównego specjalistę w Departamencie Ochrony Powietrza i Negocjacji Klimatycznych Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Witam serdecznie panią Marzenę Trajer, dyrektor Biura Analiz i Strategii KOWR. Witam serdecznie pana Pawła Tkaczyka, naczelnika wydziału w Departamencie Rynków Rolnych i Transformacji Energetycznej Obszarów Wiejskich w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam serdecznie panią Marzenę Skąpską, naczelnik wydziału w Departamencie Rynków Rolnych i Transformacji Energetycznej Obszarów Wiejskich w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam panią Joannę Gumiennik, głównego specjalistę w Departamencie Strategii i Rozwoju w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam pana Roberta Borowskiego z Wydziału Modernizacji Gospodarstw i Odtwarzania Produkcji

w Departamencie Działów Inwestycyjnych w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Przepraszam, witam sektor społeczny, organizacje pozarządowe. Witam pana Grzegorza Anczewskiego z Krajowej Rady Izb Rolniczych. Witam jeszcze pana Marka Duszyńskiego, przewodniczącego Związku Zawodowego Rolników „Samoobrona”.

Szanowni państwo, na podstawie listy obecności stwierdzam kworum, gdyż są posłowie.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu dostarczony i obejmuje rozpatrzenie informacji ministra rolnictwa i rozwoju wsi oraz ministra klimatu i środowiska na temat dostępnych dofinansowań w ramach „Planu strategicznego dla wspólnej polityki rolnej na lata 2023–2027”, „Krajowego planu odbudowy” oraz innych źródeł na założenie własnej instalacji elektrycznej umożliwiającej wytworzenie energii dla gospodarstwa rolnego. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Porządek dzienny uważam za przyjęty.

Przystępujemy zatem do realizacji porządku dziennego. Jeszcze przed zabraniem głosu chciałbym stwierdzić, że może nie jest nas aż tak duża grupa ludzi, ale jest wiele sektorów z przedstawicielami ministerstwa, zarówno ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, jak i Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Są przedstawiciele poszczególnych ważnych instytucji, jak KOWR, jak Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, jak poszczególne wydziały.

Myślę, że temat jest bardzo ważny, bardzo potrzebny. Powinniśmy być już dalej do przodu, a robimy bardzo małe kroki. Fakt, że środki zostały zwiększone. Nie wiem, czy będzie potrzebna specjalna edukacja czy jeszcze jakieś inne formy. Będąc wójtem gminy, już od trzech lat chciałem przystąpić do spółdzielni, ale to kuleje. Zrobiliśmy raport energetyczny, podjęliśmy uchwałę, ale jak mówię, do tej pory pewne rzeczy stoją.

Rozpoczynając przepraszam, że moje wprowadzenie było pierwsze, ale jest to bardzo ważne zadanie. Tym, w czym możemy pomóc sami sobie, jest zmniejszenie kosztów energii, pomoc sąsiadom, społeczeństwu, dlatego że koszty energii mamy jedne z wyższych. Zawsze jest to coś, co nam utrudnia rozwój OZE, rozwój czystej, zielonej energii.

W imieniu pana wiceministra Michała Kołodziejczaka bardzo proszę o zabranie głosu pana zastępcę dyrektora Bogdana Pomianka.

Zastępca dyrektora Departamentu Wspólnej Polityki Rolnej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Bogdan Pomianek:

Dzień dobry, witam serdecznie wszystkich państwa. Dziękuję, że mogę dzisiaj występować i przedstawić państwu naszym zdaniem najważniejsze informacje dotyczące finansowania zagadnień związanych z wytwarzaniem energii na poziomie gospodarstwa rolnego.

Dziękuję za ten temat, dlatego że faktycznie my także chcielibyśmy, żeby zagadnienie to w większym stopniu było widoczne na poziomie gospodarstw. Widzimy spore zainteresowanie tego typu instalacjami, szczególnie po 2022 r. Nie pisaliśmy o tym w materiale, natomiast wiele działań zostało podjętych już w ramach wspólnej polityki rolnej jeszcze w perspektywie 2014–2020. W kolejnej perspektywie, czyli obecnej, korzystamy z tych doświadczeń.

Mianowicie w ramach „Planu strategicznego wspólnej polityki rolnej” została wyodrębniona oddzielna interwencja, która dotyczy właśnie wsparcia inwestycji w produkcję energii z odnawialnych źródeł poprzez wyposażenie gospodarstwa w biogazownię, poprzez wyposażenie gospodarstwa w urządzenia do produkcji energii z promieni słonecznych. W końcu trzeci wątek to nie tylko produkcja energii, ale również oszczędność energii, czyli poprawa efektywności energetycznej na poziomie samego gospodarstwa. W zależności od tego, z jakim zakresem rzeczowym mamy do czynienia, pomoc jest w kwocie od 200 tys. do 1,5 mln zł. Jest to oczywiście część inwestycji, wartość nie większa niż 65%. Jest to maksymalna intensywność pomocy, jaką jesteśmy w stanie zastosować na gruncie przepisów unijnych w odniesieniu do tego typu inwestycji.

Co ważne, ponieważ później będzie to istotne również dla innych interwencji, instalacje nie mogą być większej mocy niż 50 kW. Ze względu na to, że nawiązujemy czy bezpośrednio odwołujemy się do koncepcji prosumenta, skupiamy się na inwestycjach, które mają produkować energię, ale mają produkować energię na potrzeby gospodarstwa.

Wiemy, że zarówno panele słoneczne, jak również biogazownie są instalacjami, które dzisiaj gospodarstwa wykorzystują.

Uzupełniając mogę powiedzieć, że w ramach planu strategicznego znajdziemy również interwencje, które są skierowane do sorterów owoców i warzyw, gdzie także mogą być finansowane biogazownie czy inwestycje w gospodarstwach zwiększające konkurencyjność. Tego typu instalacje również mogą być finansowane. Novum, które mamy zapisane w planie strategicznym, jest infrastruktura na obszarach wiejskich, wdrożenie koncepcji inteligentnych wsi. W obecnej perspektywie są to projekty pilotażowe, ale które mogą także przewidywać chociażby tworzenie niezależnych energetycznie wsi czy gmin. Oczywiście jest to w postaci pilotażu, więc trudno mi dzisiaj powiedzieć, jak to będzie funkcjonowało w całej perspektywie, natomiast taka inicjatywa również została podjęta. W zakresie interwencji został już przeprowadzony jeden nabór. Dotychczas zostało złożonych niecałe 2200 wniosków na kwotę blisko 270 mln zł. Największy udział stanowią mikroinstalacje produkujące energię z promieniowania słonecznego.

Drugim ważnym komponentem, który pojawił się w naszym zasięgu, jest oczywiście wsparcie z „Krajowego planu odbudowy i zwiększania odporności”. Tam także mamy możliwość realizacji inwestycji, które pozwalają produkować energię z odnawialnych źródeł poprzez to, że wyposażamy podmioty, które zajmują się wstępnym przetwarzaniem, również w instalacje dotyczące biogazu, de facto utylizacji, wykorzystania tego ważnego substratu, który może pojawić się podczas przetwarzania produktów rolnych. Są to nie tylko biogazownie, ale są to również systemy fotowoltaiczne, instalacje odzysku ciepła, pompy ciepła, kotły, piece na biomase, czyli znowu instalacje, które naszym zdaniem wykorzystują dzisiaj dostępne substraty na poziomie obszarów wiejskich, na poziomie gospodarstw czy też wykorzystują dostępne zasoby biomasy, które również mogą służyć do procesu produkcji tańszej energii.

W ramach dotychczasowych naborów zostały złożone wnioski na kwotę 94 mln zł. Obejmowały one właśnie instalacje w odnawialne źródła energii oraz w drugim naborze instalacje w tzw. centra przechowalniczo-dystrybucyjne. Tam z kolei złożono wnioski na kwotę 648 mln zł. Natomiast na poziomie gospodarstw złożono 453 wnioski na łączną kwotę 150 mln zł. Wydaje nam się, że pewien potencjał, który możemy tym zainicjować, wykorzystać, jest spory.

Ostatnia rzecz, w którą minister rolnictwa również angażuje się w bardzo dużym stopniu, to program „Energia dla wsi”, program, który jest realizowany, wdrażany przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Faktycznie ostatnimi czasy było słychać to, o czym mówił pan przewodniczący, o zwiększeniu budżetu. Cieszymy się, że budżet został zwiększony. Przypominam, że w ramach naboru, który został zamknięty w bieżącym roku, łącznie wpłynęło wniosków na kwotę 1,9 mld zł. 90% tej kwoty dotyczy produkcji biogazowni rolniczych. A więc tym bardziej uważamy, że potencjał, który mamy w produkcji biogazu, może być wykorzystany.

Przypominam, że „Energia dla wsi” to są instalacje. Poza biogazowniami mogą być to elektrownie wodne. Zdarzyło nam się mieć także taki wniosek. Wobec tego cieszymy się, że potencjał może być uruchomiony. Są to również turbiny wiatrowe i oczywiście instalacje fotowoltaiczne. Co ważne, mówimy o instalacjach do 1 MW, jeżeli chodzi o samych rolników, natomiast w przypadku spółdzielni energetycznych moc instalacji jest do 10 MW. Pomoc, którą mogą otrzymać wnioskodawcy, w zależności od formy, czy jest to dotacja, czy jest to pożyczka, wynosi od 20 mln zł nawet do 25 mln zł. Można ubiegać się o takie wsparcie.

Z mojej strony, panie przewodniczący, szanowni państwo, to wszystko. Oczywiście jesteście do państwa dyspozycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Dziękuję bardzo panu dyrektorowi.

Teraz o zabranie głosu chciałbym poprosić pana dyrektora Pawła Różyckiego, przedstawiciela ministra klimatu i środowiska. Proszę bardzo, panie dyrektorze. Pan dyrektor Paweł Różycki. Proszę o zabranie głosu.

Zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Powietrza i Negocjacji Klimatycznych Ministerstwa Klimatu i Środowiska Paweł Różycki:

Dzień dobry, witam państwa.

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, w pierwotnej wersji chciałem uzupełnić wypowiedź kolegi o program „Energia dla wsi”, natomiast kolega w zasadzie już wszystko powiedział. Chciałem to uzupełnić, ponieważ program jest realizowany w ramach środków pozyskiwanych z Funduszu Modernizacyjnego. Jest to fundusz, który funkcjonuje w ramach systemu handlu uprawnieniami do emisji. Środki z niego są przeznaczone na szeroko rozumianą transformację energetyczną. Oprócz programu „Energia dla wsi” mamy szerokie spektrum programów dedykowanych energetyce, przemysłowi itd. Program „Energia dla wsi” jest natomiast jednym z programów, który cieszy się największym powodzeniem. Jest też jednym z najistotniejszych dla nas, ponieważ stanowi wsparcie dla grupy bardzo istotnej w naszych warunkach. Szczegóły programu kolega w zasadzie przedstawił, więc może już nie będę ich powtarzał. Dziękuję bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Bogdan Pomianek:

Jeszcze jedna rzecz, panie przewodniczący. Pytał pan, zwracał pan uwagę na szkolenia. Jest to bardzo ważny wątek. My także uważamy, że edukacja przy wykorzystywaniu odnawialnych źródeł energii albo poszukiwaniu nowych źródeł energii jest kluczowa. W związku z tym w ramach wsparcia, w ramach wspólnej polityki rolnej rolnicy mają obowiązek, w sumie to wnioskodawcy czy później beneficjenci mają obowiązek odbyć szkolenie nie tylko w zakresie produkcji energii, ale również w zakresie właściwego zarządzania energią na poziomie gospodarstwa.

Jeżeli wyposażasz gospodarstwo w biogazownię, to super, natomiast wiedz, w jaki sposób możesz jeszcze pozyskiwać energię poprzez na przykład montaż świetlików w budynku inwentarskim czy odzysk ciepła z budynku. Dla wielu gospodarstw, które dzisiaj produkują mleko, odzysk ciepła z mleka nie jest niczym szczególnym. Natomiast równie dobrze możemy mówić o odzysku z budynku, możemy mówić o odzysku z nawozów naturalnych i innych elementów.

Druga rzecz, także bardzo ważna, prowadzona przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. Jest bardzo duża kampania dotycząca właśnie upowszechnienia tego, w jaki sposób tworzyć instalacje, w jaki sposób wykorzystywać instalacje, szczególnie mikro, ponieważ wydaje się, że w rozproszonym systemie jest to jeden z podstawowych komponentów, który powinien być wspierany. A więc edukacja na pewno tak. Zwracam uwagę na to, że za każdym razem tam, gdzie jest to możliwe, mówimy o edukacji, nie tylko w sensie samej produkcji energii, ale również oszczędzania energii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Może jeszcze przed pytaniami... Jeszcze bardzo proszę, pan dyrektor Różycki.

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Paweł Różycki:

Dziękuję bardzo.

Przepraszam, jeszcze chciałem tylko dodać gwoździ uzupełnienia, dlatego że mówimy o programach dedykowanych tylko dla rolników – są także programy ogólnodostępne, z których rolnicy również mogą korzystać. Jest to chociażby program „Czyste powietrze”, który jest związany z termomodernizacją budynków i wymianą ciepła, czy chociażby program „Mój prąd”, który dotyczy instalacji paneli fotowoltaicznych i wymiany źródeł. Z tych programów rolnicy również mogą korzystać, natomiast szczególnie skupiamy się na „Energii dla wsi”, ponieważ jest to program dedykowany stricte dla tej grupy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący Kapinos.

Poseł Fryderyk Sylwester Kapinos (PiS):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, wysoka podkomisjo, chciałbym zapytać, jakie działania zamierzacie podjąć, żeby wykorzystać potencjał, o którym mówił pan dyrektor.

Z tego, co czytamy, jest chyba 1613 wniosków, 567 gospodarstw. Jaki to jest procent wykorzystania środków? Jest bardzo ważne, jak zamierzacie... Może warto by było przeprowadzić w mediach ogólnopolską kampanię społeczną, żeby dotrzeć do jak największej liczby osób?

Mam jeszcze pytanie do resortu klimatu, ponieważ pan dyrektor powiedział o termomodernizacjach. Z tego, co wiem, ludzie przychodzą do mojego biura i mówią, że czekają bardzo długo na środki, które wydali. Zrobili termomodernizację już na początku tego roku, a do tej pory wojewódzki fundusz ochrony środowiska nie wypłacił im środków. W związku z powyższym pytają, kiedy dostaną. Mówią: „Wzięliśmy kredyt, teraz już kilka ładnych miesięcy czekamy, nawet wykonawcy obiecali nam, że zaczekają”. Nie każdy ma 100 tys. zł czy 150 tys. zł wolnych środków, żeby zapłacić. Jaki będzie termin wypłat dotyczących termomodernizacji? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Dziękuję panu przewodniczącemu.

Czy jeszcze ktoś z państwa posłów?

Poseł Fryderyk Sylwester Kapinos (PiS):

Panie przewodniczący, przepraszam bardzo, muszę już iść, ale odsłucham sobie potem.

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Proszę bardzo.

Poseł Łukasz Horbatowski (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam pytanie troszeczkę odbiegające od tematu Funduszu Modernizacyjnego. Dokładnie chodzi mi o spółdzielnie energetyczne, ponieważ jest tam możliwość produkcji prądu do 10 MW. Pytanie, czy oba ministerstwa, panowie dyrektorzy w jakikolwiek sposób próbują rozwiązać problem i rozmawiają z Tauronem bądź PGE odnośnie do wpięcia w sieć? Wiemy, jak duży dzisiaj jest problem, jeżeli chodzi o sieci przesyłowe, jak również brak możliwości wpinania się w sieci energetyczne przy większych instalacjach, na które spółdzielnia dostałaby dofinansowanie. Dobrze wiemy, że w spółdzielniach gminnych największymi odbiorcami zazwyczaj będą najwięksi rolnicy działający na danym terenie.

Czy jest jakieś pierwszeństwo wpięcia w sieć? Czy spółdzielnie będą mogły korzystać z jakichś preferencyjnych możliwości podpięcia do sieci? Do tej pory nie słyszałem takiej informacji. Na pewno tym, którzy chcą tworzyć spółdzielnie, a wiemy, że jesteśmy w przeddzień tego, że spółdzielnie zaczną się tworzyć, gdyż spółdzielni jest mało, a pieniądze na rozwój spółdzielni jest dosyć sporo, pomogłoby to w szybszym rozwoju i tworzeniu spółdzielni. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Proszę bardzo. Może jeszcze ktoś z państwa. Jeszcze sekundkę, może jeszcze któraś z instytucji. Zaraz oddam głos panu przewodniczącemu, ale może ktoś z instytucji, z KOWR czy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w uzupełnieniu.

Jeżeli nie, to proszę bardzo. Pan przewodniczący.

Przewodniczący Związku Zawodowego Rolników „Samoobrona” Marek Duszyński:

Panie przewodniczący, szanowni goście i posłowie, mam konkretne pytanie do pana z ministerstwa, który to przedstawiał. Wiadomo, że trzeba by było stworzyć warunki, dlatego że naprawdę jest mało wniosków na szczeblu krajowym. Wydaje mi się, że jest bardzo mało zainteresowanie.

Jestem rolnikiem, mam też gospodarstwo. Spotykam się z rolnikami w poszczególnych województwach. Temat jest taki, że bierze się kredyty. Wiadomo, że trzeba wziąć kredyt, taka jest sytuacja. Byłoby lepiej, żeby rzeczywiście było to wnioskowane i robione w ten sposób, że dany rolnik dostaje 70% czy 80% na inwestycję, a 30% po zrealizowaniu inwestycji. Byłoby to większą zachętą. Przychodzą do nas różne osoby w sprawie energii słonecznej, wiatraków czy biogazowni. Z biogazownią też jest trudno.

Słuchajcie państwo, dzisiaj mamy tutaj też panią burmistrz. Jest to koleżanka ze związku. Wiecie, jaka jest sytuacja. Trudno się zgodzić. Wiecie, że czasem niektórzy

są przeciwni biogazowniom itd. Powinno być nakreślenie, że jest to dobrocią. Naprawdę byłem i oglądałem biogazownie tu u nas, w kraju, a nawet za granicą. Jestem naprawdę zadowolony. Coś takiego powinno powstać, tylko jak mówił któryś z przedmówców, brak jest trochę reklamy, brak jest szkoleń. Rzeczywiście brak jest szkoleń na szczeblu gminnym. Powinny być nawet na wsiach. Teraz będzie okres zimowy. Proszę, dlatego że na pewno będzie to dużą zachętą. Jestem zaskoczony, że jest tak mało wniosków, a rzeczywiście są dotacje. Powinno być określone, w jakiej wysokości są dotacje, do jakiego zadania. Słyszałam, że do 50 kW. Na pewno byłoby to dla nas, dla gospodarstw.

Prowadzę dosyć duże gospodarstwo towarowe. Przydałoby mi się to, ale na razie w to nie wszedłem. Przychodzili do mnie, jak to się mówi, zaoferować kredyt, ale jak się dowiedziałem, wszystko przeliczyłem, to mi się to nie opłaci. Wtedy zostałem, ale powinna być zachęta. Powinny być trochę zmienione przepisy, nie w taki sposób, że biorę kredyt, tylko że po prostu składam wniosek i dostaję tyle i tyle pieniędzy.

Wtedy, panie przewodniczący, wiem, że to zrobię, i dostanę 30% po zrealizowaniu. To będzie zachęta. Gwarantuję, że rolnicy w to wejdą. Wiecie, jak jest dzisiaj z kredytami. Jest problem, dzisiaj każdy się boi, nie wiadomo, co będzie za pół roku, jaka będzie stopa kredytowa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Dziękuję również.

Czy jeszcze ktoś z państwa? Wszyscy się zgadzamy. Szanowni państwo, państwo dyrektorzy, przedstawiciele ministerstwa zarówno rolnictwa, jak i klimatu, myślę, że przyczyna leży także w zakresie prawnym oraz warunkach poszczególnych inwestycji. O ile fotowoltaika na terenach, gdzie jest wyłączenie z produkcji rolnej, czyli na piątej, szóstej klasie, czy w innych formach, jest zasadna i nie jest związana z jakimiś dużymi pozwoleniami, o tyle gorzej jest z przyłączem energetycznym. To się w bardzo rzadkim stopniu... Przedsiębiorcy najbardziej na to się skarżą, że mają kapitał, mają możliwości, mają warunki, a nie ma możliwości przyłączenia energii do sieci.

W przypadku biogazowni, która jest bardziej mobilna, czyli można zaprojektować dostawę danej energii w odpowiednim czasie, kiedy jest ona najbardziej potrzebna, znowu jeżeli chodzi o warunki pozwolenia, uważam, że powinniśmy pójść w kierunku... Pan marszałek Sawicki na przedostatnim posiedzeniu Komisji przedstawiał uproszczenia w postaci samej zabudowy, dlatego że jeżeli pójdziemy w pozwolenia, w różnego rodzaju uzgodnienia, to naprawdę, po pierwsze, będzie to utrudnieniem samym w sobie, a po drugie, chodzi o czas, który jest potrzebny, który naprawdę może szybko minąć.

Podam przykład. Nie ma Wód Polskich, ale od mieszkańców, jak też od pracowników Wód Polskich usłyszałem, że na przykład pozwolenia wodnoprawne na kładkę przez rzekę, która ma pół metra szerokości, to jest chore. Wydaje się 5 tys. zł na przedmiot, który nie jest tego warty, a trzeba to po prostu... Nie wiem, przepisy poszły tak daleko. Tak samo tutaj, jeżeli będziemy zaczynać od oddziaływania na środowisko, od innych form, co potrwa naprawdę długi, długi czas...

Moim zdaniem nieprzyjemności w postaci zapachów, które wychodziłyby z danej biogazowni, nie są gorsze jak przy innym funkcjonowaniu, jak przy pracach, które wykonują. Chcę też powiedzieć, że uczestniczyłem w kilku wyjazdach studyjnych nawet do gminy, która ma zorganizowane 100% w formie odnawialnych źródeł energii, jest biogazownia, jest fotowoltaika. Jest nawet pomysł, żeby łącznie wynajmować w dzierżawie od mieszkańców domów prywatnych, jest wynajęcie powierzchni przez spółdzielnię, jest palenie zrzynki, tego, co jest czyszczone przy poboczach czy gdzieś. Jest duży miks energetyczny, w 100%. Byliśmy przy biogazowni. Uczestniczyliśmy tam kilka dni, nie było nieprzyjemności zapachowych.

Powiem panu przewodniczącemu, że tak jest w zależności od tego, gdzie nas kto zawiezie. Zawiozą nas do takiej, że odstraszymy mieszkańców. Jeżeli ktoś będzie walczył, żeby czegoś takiego nie było, to zawiezie tam, gdzie powie: „patrzcie, co sobie szykujemy”, a nie zawiezie tam, gdzie jest to skuteczne. Dzisiaj czasy się zmieniają. Naprawdę być może my to odkrywamy, jacy byliśmy. Tyle pracy wykonywaliśmy na rzecz tego, żeby wydobywać węgiel gdzieś tam z kilometra, coś jeszcze. Energia ze słońca,

wiatru, jak też tego, co będzie odpadem. Docierają także informacje, że koncerny są bardzo zainteresowane pozyskaniem materiałów do biogazowni, które będą uzupełnieniem miks energetycznego.

Dobrze. Śmiało. Myślę, że jako podkomisja powinniśmy też wyjść z wnioskiem, żeby na przykład zwrócić się zarówno do jednego ministerstwa, jak i do drugiego, żeby sprawdzić przyczyny, dlaczego jest tak mało. Powiem szczerze, że jeżeli byłoby to w województwie, to byłoby to ładne osiągnięcie, ale niestety jest to w kraju. Nie jest to zbyt dużo. Co powoduje zniechęcenie, jakie są bariery? Myślę, że tak jak powiedziałem, podobnie jak w przypadku samorządu, tak samo w przypadku przedsiębiorców musi nastąpić deregulacja przepisów, musi to wejść, dlatego że pewne rzeczy musimy wyłączyć z życia gospodarczego, społecznego.

Są to moje pytania. Myślę, że przygotowalibyśmy wniosek, żeby ministerstwo mogło zwrócić uwagę na bariery, co stanowi bariery, dlaczego rolnicy nie korzystają z programu, co jest największą barierą – czy pozwolenia na budowę, czy oddziaływanie na środowisko. Co jest tym, co przeszkadza, utrudnia rozwój biogazowni, paneli fotowoltaicznych, wiatraków? Jest tylko „Energia dla wsi”, miks energetyczny. Nie wiem, czy wiatraki też wchodzą jako źródło.

Tak, wchodzi, dlatego że jest to taki miks, że... Jak byłyby samorządy, to w jednym przypadku jest dużo upraw, którymi mogłyby być zasilane biogazownie, w drugim przypadku są gorsze gleby, więc mogłyby być fotowoltaika bądź w jeszcze innym wiatrak.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Bogdan Pomianek:

Panie przewodniczący, jeżeli pan pozwoli, szanowni państwo, chciałbym odnieść się do kilku spraw. Poproszę jeszcze moją koleżankę o uzupełnienie, szczególnie w wątkach dotyczących uproszczeń.

W mojej ocenie pewne działania były podjęte.

Teraz co do liczb, dzisiaj mamy 176 instalacji, jeżeli mówimy o biogazowniach. Natomiast w ramach ostatniego naboru „Energii dla wsi” mamy złożonych około 200 wniosków na biogazownie. De facto mówimy o pewnym podwojeniu tej wartości. Oczywiście jest to dalece niewystarczające. Trzeba sobie to od razu powiedzieć. Na pewno przed nami duże wyzwanie, jeżeli chodzi o edukację, rozumienie procesu, jaki zachodzi w biogazowni. To nie będzie tak, że cokolwiek umieścimy w reaktorze, to będzie działało, tylko jednak musimy rozumieć procesy chemiczne, które tam zachodzą. W związku z tym bardzo często jeśli chodzi o biogazownie do 50 kW, częściej widzimy monosubstratowe, w oparciu tylko o jeden substrat, a nie mieszane, z uwagi na to, żeby utrzymywać procesy chemiczne. Natomiast na pewno się to zmienia. Bardzo nas cieszy, że jest zainteresowanie rolników biogazowniami bądź innymi instancjami.

Jeżeli chodzi o działania, które z naszej strony są prowadzone, żeby rolnicy w większym stopniu mimo wszystko otwierali się na odnawialne źródła energii, to bez dwóch zdań są to szkolenia. Mówiłem o kampanii, którą prowadził Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. Naprawdę jest to bardzo profesjonalnie przeprowadzona kampania – szkolenia, wyjazdy do gospodarstw, tłumaczenie, na czym polega rozwój produkcji biogazu na poziomie gospodarstwa, zarówno dla gospodarstw rolnych, jak i dla samych spółdzielni. A więc jeżeli ktoś z państwa byłby zainteresowany, odsyłam na stronę KOWR. Chociażby teraz jest naprawdę spory materiał poglądowy, dosyć duży przegląd wiedzy. Myślę, że prawdopodobnie jest to o tyle interesująca inicjatywa, że pewnie będzie powielana. Uważam, że jest to jedno z dużych działań widocznych w kraju, jeżeli chodzi o produkcję biogazu.

Pan przewodniczący mówił także o interwencji w ramach planu strategicznego, że było tak mało wniosków. Tak, zgadzam się, że mogłyby być ich więcej, natomiast jest też pewna nadzieja, że co roku mamy więcej zainteresowanych. Oczywiście to nie jest coś, co powinno nam wystarczyć, natomiast bez dwóch zdań mamy spore zainteresowanie, jak widzimy, czy to fotowoltaiką, czy to solarami, czy to termomodernizacją na poziomie gospodarstwa. To też warto podkreślić, że mówimy o termomodernizacji budynków inwentarskich czy w ogóle budynków gospodarczych wykorzystywanych w produkcji rolnej. Widzę także, że rolnicy są zainteresowani inwestycjami. Na pewno w sporej części próbujemy upraszczać. To znaczy panele fotowoltaiczne czy solary mogą być montowane

na budynkach gospodarczych, mogą być również instalowane obok tych budynków, tak żeby była właściwa wystawa słoneczna.

Kolejna rzecz. Zostały również wprowadzone rozwiązania polegające na tym, że realizujemy owe inwestycje na zasadzie zaliczkowej. Oczywiście możesz w formie refundacyjnej skorzystać na takiej zasadzie, że składasz wniosek, realizujesz inwestycję i występujesz o częściowy zwrot poniesionych nakładów albo składając wniosek o przyznanie pomocy, występujesz także o zaliczkę w postaci 50% wysokości pomocy, którą otrzymujesz. Możemy w pewnym zakresie również etapować projekty.

Wydaje nam się, że tam, gdzie jest to możliwe, wprowadzamy rozwiązania, które pozwalają zrealizować inwestycję. Podkreślam, że intensywność pomocy jest na poziomie 65%. Oczywiście jest to wartość netto, natomiast to także wydaje nam się dosyć wysoka pomoc. Podkreślam, że jest to maksymalna pomoc, której mogliśmy udzielić na poziomie programu.

To tyle. Pani Marzeno, mogłaby pani odnieść się do pozostałych kwestii? Ja jeszcze ewentualnie jeszcze uzupełnię.

Naczelnik wydziału w Departamencie Rynków Rolnych i Transformacji Energetycznej Obszarów Wiejskich Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Marzena Skąpska:

Dzień dobry wszystkim. Marzena Skąpska. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Szanowni państwo, w uzupełnieniu do tego, co powiedział pan dyrektor, chciałabym poinformować, że Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi robi bardzo wiele, żeby na obszarach wiejskich rozwijały się instalacje, w tym w szczególności instalacje polegające na wytwarzaniu energii elektrycznej z biogazu bądź biogazu rolniczego z racji tego, że jest to oparte o substraty występujące lokalnie i energia jest wytwarzana tam, gdzie jest zapotrzebowanie na energię. Naszym celem jest także rozwój społeczności energetycznych w formule spółdzielni energetycznych. Jako Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi mocno stawiamy na te dwa kierunki. Bardzo dobrze wiemy, że tak jak pan dyrektor powiedział, w ramach różnych programów skierowanych dla rolników bądź stricte skierowanych dla osób fizycznych bądź przedsiębiorców są pieniądze.

Natomiast mam świadomość tego, że instalacje odnawialnych źródeł energii, jakiegokolwiek by one nie były, nie rozwiną się z racji tego, że są bariery w przyłączeniach do sieci. Przyłączenie do sieci jest bardzo ważne, bo bardzo często w ramach poszczególnych programów nawet nie można startować, jak nie ma się warunków przyłączenia do sieci. Na obszarach wiejskich infrastruktura ta w porównaniu z obszarami miejskimi oczywiście jest w takim stanie, że naprawdę potrzebuje albo budowy, albo dużego zmodernizowania. Dlatego jako ministerstwo rolnictwa wystąpiliśmy w ramach REPowerEU o dodatkowe środki w wysokości prawie 1 mld euro na budowę, rozbudowę, modernizację infrastruktury energetycznej na obszarach wiejskich, tak żeby instalacje, w tym w szczególności biogazu rolniczego, były przyłączane do sieci właśnie na obszarach wiejskich. To jedna rzecz.

Jeżeli chodzi o lokalizację biogazowni rolniczych, szanowni państwo, w zeszłym roku weszła w życie ustawa, tzw. specustawa o biogazowniach rolniczych, która w mojej ocenie odnosi się do szeregu punktów i barier, które zostały wskazane. Pokazuje, że pewne działania zostały zrobione. Mówimy o lokalizacji biogazowni rolniczych przy gospodarstwach rolnych, przy zakładach przetwórczych. Tam, gdzie biogazownia rolnicza powstanie przy gospodarstwach rolnych, nie trzeba nawet zmieniać przeznaczenia gruntu na grunty inne niż przemysłowe. Wprowadziliśmy ułatwienia w postaci przyspieszenia terminów wydawania warunków zabudowy czy pozwoleń na budowę. Terminy te zostały mocno skrócone. Wprowadziliśmy pewne uproszczenia w zakresie wykorzystania przeróżnych substratów w biogazowniach rolniczych, a następnie wykorzystania pofermentu na polach bez konieczności wchodzenia w procedurę uzyskiwania pozwolenia na stosowanie produktu pofermentacyjnego jako środka poprawiającego właściwości gleby bądź środka nawozowego.

Tak samo padło stwierdzenie, że w przypadku spółdzielni energetycznych są problemy z przyłączeniem do sieci. W ustawie – Prawo energetyczne wprowadziliśmy ułatwienia dla przyłączenia do sieci instalacji należących do spółdzielni energetycznych. Są to oczywiście ułatwienia po spełnieniu pewnych uwarunkowań. Jedno z uwarunkowań jest takie,

żeby spółdzielnia energetyczna wykazała się bardzo dużą autokonsumpcją wytwarzanej energii po to właśnie, żeby bilansować energię na miejscu i nie wprowadzać jej do sieci.

Jeżeli chodzi o oddziaływanie na środowisko i ułatwienia w zakresie oddziaływania na środowisko, na chwilę obecną, zgodnie z przepisami, biogazownie rolnicze o mocy do 0,5 MW są zwolnione z oceny oddziaływania na środowisko. Tak że jest pewne uproszczenie. Uważamy, że instalacje do takiej wielkości są przydatne, zwłaszcza kiedy powstają przy gospodarstwach rolnych, kiedy na danym obszarze są w stanie zagospodarować wszystkie produkty pochodzące z gospodarstw rolnych, tak żeby ani nie trzeba było przewozić ich w inne miejsce, ani żeby nie były na przykład w postaci gnojowicy wylwane na pobliskie pola. Dzięki temu oddziaływanie działalności rolniczej prowadzonej na obszarach wiejskich też jest zniwelowane.

To tyle mojego uzupełnienia. Jeżeli będzie trzeba, oczywiście jestem to dyspozycji.

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Łukasz Horbatowski (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Będę się dopytywał o niektóre rzeczy, których po prostu nie wiem. Chcielibyśmy pogłębić swoją wiedzę, więc mam jeszcze jedno pytanie uzupełniające, a po drugie, również propozycję, panie przewodniczący. Może zacznę od tej drugiej rzeczy.

Trochę mnie zmartwiło to, co mówił pan przewodniczący, że jest mała świadomość rolników, jeżeli chodzi o to, jakie dzisiaj jest wsparcie dla rolników w zakresie OZE. Obserwuję cały czas stronę KOWR. Jestem pod wrażeniem tego, jak mocno kampania ruszyła już kilka miesięcy temu, ile jest materiałów. Moja propozycja, panie przewodniczący, jest taka, żebyśmy może zaproponowali ministerstwu, żeby trochę wzruszyć nasze powiatowe, regionalne izby rolnicze? Byłoby świetnie, gdyby może izby rolnicze zorganizowały spotkania.

Jestem byłym wójtem, przez 13 lat byłem wójtem i współpracowałem z izbami rolniczymi przez wiele lat. Izby rolnicze mają już gotowy materiał, chodzi o to, żeby tylko i wyłącznie zaprezentowały go. Brak wiedzy chyba nie wynika z tego, że KOWR czy ministerstwo rolnictwa nic nie robi, tylko z tego, że rolnicy nie za bardzo sięgają po tę wiedzę. Dokładnie tak. A więc gdybyśmy izby rolnicze trochę do tego zmobilizowali, a są to olbrzymie pieniądze... Trzeba podkreślić, że rozmawiamy o wielkim wsparciu dla polskiego rolnika, o kolejnym wielkim wsparciu w tym momencie na bardzo kosztochłonny element, jakim jest produkcja prądu, energii. Jest to jedna propozycja.

Wracając do drugiego pytania, z tego, co pamiętam z materiałów, które widziałem, dzisiaj spółdzielnie muszą wytwarzać 70%, żeby nie płacić za środki. Z kolei 30% nadwyżki spółdzielnia może wprowadzać do sieci. Jest pytanie, czy jest planowane jakieś wsparcie na budowę jeszcze bardzo drogiej magazynów energii? Magazyny energii mocno by rozwiązały problem dla spółdzielni, które będą powstawać. Ułatwiłoby to wielu przypadkach przełączanie i przesyłanie nadwyżki produkowanego prądu do sieci wtedy, kiedy jest po prostu większa możliwość i mniejsze obciążenie sieci.

Jakiej wysokości jest owo wsparcie, jeżeli jest planowane albo jakie będzie planowane? Oczywiście 65% to jest duże wsparcie na budowę instalacji elektrycznych, ale przy budowie magazynów energii... A ci, którzy się tym interesują, wiedzą, jak wielkie są to koszty, może to być niewystarczające wsparcie. Dziękuję

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

To bardzo słuszna uwaga. Chciałbym powiedzieć, że musimy podjąć takie działania, żeby zarówno jedno ministerstwo... Mamy problem w postaci przyłączy, ale wiem, że ministerstwo klimatu ma zwiększone środki na modernizację sieci przyłączeniowych, sieci niskiego i średniego napięcia. Gdzieś wyczytałem taką informację. Prośba, żeby akurat te dwa resorty współpracowały, dlatego że faktycznie małe mogą służyć albo swojemu gospodarstwu, dawać ciepło sąsiadom, albo dodatkowej produkcji rolnej. Odciążamy to. Wtedy działania te są dużo, dużo tańsze dla samych użytkowników, a myślę, że też i dla

energii, chociaż przy złych sieciach, które są dzisiaj, przy złej jakości sieciach energetycznych trudno zadysponować, regulować i zarządzać energią, zwłaszcza odnawialną.

Jeszcze pan przewodniczący.

Przewodniczący Związku Zawodowego Rolników „Samoobrona” Marek Duszyński:

Panie przewodniczący, powtórzę, że konkretnie chodzi o kredyty. Jak powiedział pan poseł, rzeczywiście może jest informacja itd. Jeżeli jako rolnik mam wziąć kredyt nie wiem z jakim oprocentowaniem, to lepiej niech dostanę te pieniądze, te 65%, niech to realizuję. Wtedy jest to dla mnie bezpieczne, że później jestem w stanie spłacić 35%. A jak mam wziąć kredyt 65% i resztę, to jest naprawdę... Panie przewodniczący, powinno być to zrobione tak, żeby to było dane naprawdę od państwa, że dostanę to jako rolnik i realizuję. Wtedy na resztę mogę wziąć kredyt, a w tym przypadku od początku jest kredyt.

Powiem tylko jeszcze jedno – nie wszyscy rolnicy są w stanie wziąć kredyt. Taka jest prawda. Wiecie, jaka czasami jest sytuacja w rolnictwie z kredytami. Muszą więc być pewna obwarowania. Gdyby to weszło, to gwarantuję, że spotkamy się za pół roku i, panie przewodniczący, będzie taka akcja, że naprawdę rolnicy wtedy pójda, dlatego że wówczas byłoby to dobrodziejstwem.

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Nasze spotkanie jest po to, żeby przyspieszyć działania i za pół roku o realizacji danych przedsięwzięć... Tak jak mówię, większa informacja, dotarcie i prostsze warunki. Tutaj myślę, że należy popracować nad działaniami, żeby było to jasne, czytelne, zrozumiałe. Jak mówię, jesteśmy chyba takim krajem, że chociaż mówimy na Komisję Europejską, że dużo się zajmuje, sami sobie dużo przeszkadzamy jako państwo, jako administracja. Broń boże, nie mówię tutaj do samego ministerstwa rolnictwa czy ministerstwa klimatu, ale mamy to w sobie, że lubimy w przepisach być bardziej papiescy niż sam papież. Proszę bardzo.

Członek Rady Krajowej Związku Zawodowego Rolników „Samoobrona” Dorota Dąbrowska:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałabym tylko dopytać, dlatego że być może umknęło to mojej uwadze, co z planem zagospodarowania przestrzennego w gminie? Czy budowa biogazowni wymaga zapisów w planie, czy instalacje te są zwolnione?

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Krajowa Rada Izb Rolniczych, proszę bardzo.

Doradca w Biurze Krajowej Rady Izb Rolniczych Grzegorz Anczewski:

Nie wiem, skąd pan poseł wysnuł wniosek, że izby rolnicze nie działają na tym terenie. Bezsprzecznie izby rolnicze nie działają na terenie budowania zbiorników energii, albowiem biogazownie rolnicze zużywają energię na bieżąco. Natomiast we współpracy z ośrodkami doradztwa rolniczego prowadzimy szeroką informację we wszystkich województwach. Być może temat jest nowy i wymaga jeszcze większej działalności. Na pewno zintensyfikujemy ją, tym niemniej nie stoimy... Trochę boli mnie to, co powiedział pan, że powinniśmy się za to wziąć. Już działamy na tej linii.

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo.

Poseł Łukasz Horbatowski (KO):

Bardzo dziękuję.

Źle mnie pan zrozumiał. Odpowiedziałem panu przewodniczącemu na pytanie o brak wiedzy u rolników o programach, które są. Moja propozycja była tylko i wyłącznie taka, że może izby rolnicze, które tak fajnie działają, wspomogą rolników właśnie w tym, żeby pozyskali wiedzę, dlatego że przecież po to izby rolnicze funkcjonują.

Doradca KRIR Grzegorz Anczewski:

Działamy i będziemy działać jeszcze intensywniej.

Poseł Łukasz Horbatowski (KO):

Taka była moja intencja. Dziękuję bardzo.

Posel Marek Jan Chmielewski (KO):

Ja jeszcze w jednym temacie, ponieważ akurat też tak się składa, że byłem samorządowcem i wielokrotnie miałem z tym do czynienia. Natknąłem się na problem troszeczkę innego rodzaju. To znaczy jest on spójny, wspólny z tym, o którym państwo rozmawiacie. Jest to problem z przyłączeniem się do sieci, ale nie do końca o to chodzi.

Chodzi o to, że kiedy rozmawiamy z Tauronem czy jakąkolwiek firmą energetyczną i mówimy, że chcielibyśmy przyłączyć do sieci dany obszar o określonej mocy, a nie mamy tego jeszcze w miejscowych planach, tylko pytamy, czy możemy, to jaka jest odpowiedź? Oczywiście to nie jest do państwa, ale chodzi o wsparcie. Tauron mówi: „Jak będziecie mieli w planie, to rozpatrzmy wasze przyłączenie”. Jest to pętka, w której nikt nic nie wie ani nie zna terminów modernizacji sieci, mocy, którą można wykorzystać.

Chciałem powiedzieć, że na obszarach rolniczych jest cała masa terenów, które leżą wzdłuż ciągów dróg, wzdłuż budowanych dróg wojewódzkich, krajowych, które wręcz idealnie nadają się do wykorzystania na taki cel, żeby nie stał odłogiem, co zresztą obserwujemy w większości krajów europejskich, które dużo wcześniej od nas ogarnęły ów temat. W żaden sposób nie idzie pogodzić tego ze sobą. Dostaniesz odpowiedź, jak będziesz przygotowany, ale jak będziesz przygotowany, to może akurat okaże się, że nie to miejsce i nie ten czas. Chodzi tu o to, żeby była koordynacja działań ministerstw między sobą. Uważam, że ministerstwo rolnictwa może mieć w tym również bardzo duży udział. Dziękuję.

Może się tam pojawić na przykład to, co pojawiło się u mnie w planach miejscowych, że są duże przestrzenie kilku czy kilkunastu hektarów. Gdzieś tam jest kawałek trójęczki albo coś innego i potem są problemy. Wiecie państwo, nie idzie tego wyłączyć. Jeżeli jest to niewielki procent gruntu, mówię, że niewielki, nie mówię o 10% czy 20%, ale na przykład o 5%, to też warto by o tym myśleć, że w takiej sytuacji należałoby potraktować cały teren właśnie jako teren pod farmę fotowoltaiczną.

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Skoro nie mamy więcej pytań, dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny.

Jeszcze pani? Przepraszam, odpowiedź. Przepraszam, jeszcze nie powiedziałam ostatniego słowa. Proszę bardzo. Chodzi o plan zagospodarowania. Szanowni państwo, nie wiem, poszło, żeby teraz zmieniać plany. Plany są zmieniane. Stare studium czy brać nowe? Jest dużo zamieszania w gminach, ale proszę bardzo.

Naczelnik wydziału w departamencie MRiRW Marzena Skąpska:

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o kwestie i pytania, które padały o magazyny energii, jeżeli chodzi o „Energię dla wsi”, magazyny energii są finansowane w formie dotacji do 20%. Natomiast rozumiem, że padło pytanie w kontekście spółdzielni energetycznych. Trzeba mieć świadomość, że oczywiście magazyn energii może być jakimś rozwiązaniem, natomiast co do zasady energia elektryczna ma funkcjonować w oparciu o wytwarzanie energii tak naprawdę na potrzeby bieżące, na zidentyfikowane potrzeby, nie w celu magazynowania energii, tylko po to, żeby wytwarzać i później bezpośrednio konsumować energię.

Padło zapytanie o pokrycie 70% zapotrzebowania energetycznego dla spółdzielni energetycznych jako warunek wejściowy do spółdzielni energetycznej. Tak, taki warunek istnieje, natomiast do końca przyszłego roku dla każdej spółdzielni energetycznej, która będzie chciała zarejestrować się w KOWR, warunek ten został zmniejszony do 40%. A więc do końca 2025 r. wprowadziliśmy takie ułatwienie.

Jeżeli chodzi o plan zagospodarowania przestrzennego, szanowni państwo, w przypadku lokalizowania biogazowni rolniczych w gospodarstwach rolnych, tam, gdzie jest produkcja rolna, nie trzeba będzie zmieniać użytkowania gruntu, nie trzeba będzie zmieniać gruntu z rolnego na przemysłowy bądź jakikolwiek inny. W związku z powyższym biogazownie będą mogły być lokalizowane w gospodarstwach rolnych.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Bogdan Pomianek:

Odniosę się jeszcze do dwóch wątków, które dzisiaj także były poruszone. Jeszcze raz wróć do tego, o czym mówił pan przewodniczący à propos kredytów. Zachęcam

ewentualnie do kontaktu ze mną. W ramach interwencji, planu strategicznego mamy przewidziane zaliczki. To nie są kredyty, to są zaliczki. Rolnik składając wniosek o przyznanie pomocy, również może zawnioskować o zaliczkę na wykonanie inwestycji. Wydaje się nam, że to także jest pewnym ułatwieniem.

Posel Łukasz Horbatowski (KO):

Przepraszam, jaki procent zaliczki?

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Bogdan Pomianek:

Chodzi o 50% realizacji. To jest ta sprawa.

Kolejna sprawa – zwracam się do pana posła. W ramach tej interwencji finansujemy również magazyny energii. Znowu w zależności od tego, czy jest to instalacja fotowoltaiczna, solarna czy biogazownia – magazyny energii są przede wszystkim po to, żeby, o czym koleżanka już mówiła, zwiększać proces autokonsumpcji. Szczególnie jeżeli mówimy o fotowoltaice, niestety energii nie produkujemy przez całą dobę.

Ostatnia rzecz. Potwierdzam, jeżeli chodzi o izby rolnicze. Naprawdę współpracujemy z izbami. Pan wiceprzewodniczący również ma instalację. Współpracujemy z panem wiceprzewodniczącym Borowskim. Potwierdzam, że monosubstratowa biogazownia działa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Dziękuję.

Jeszcze pan dyrektor Różycki.

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Paweł Różycki:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Ja też jeszcze trzy wątki. Jeden podniósł pan wiceprzewodniczący, który później będzie mógł odsłuchać sobie informacje, jeżeli chodzi o „Czyste powietrze”. Program „Czyste powietrze” rzeczywiście jest programem, który jest troszkę ofiarą własnego sukcesu. Jest tam składanych tyle wniosków, że przyznaję, są pewne opóźnienia, które wynikają z tego, że kwestia rozpatrywania owych wniosków, a następnie kwestia rozpatrywania wniosków o udzielenie dofinansowania, zajmuje troszkę czasu. Momentami tworzą się korki. W tym momencie trwają prace nad wprowadzeniem pewnych zmian do programu. Administracja, jeżeli chodzi o wojewódzkie fundusze, również się rozbudowuje, są zatrudniane nowe osoby. A więc mam nadzieję, że sytuacja w przyszłości ulegnie poprawie. Sam jestem zaangażowany w jednym z wojewódzkich funduszy, więc wiem, jak to wygląda w praktyce. To jest jedna kwestia.

Jeżeli chodzi o kwestię sieci, to w zasadzie wszystko, jeżeli chodzi o praktyczne aspekty, zostało wyjaśnione. Ja tylko dodam do tego, co mówiła koleżanka – jest problem infrastrukturalny, nie tylko jeżeli chodzi o tereny wiejskie. Transformacja klimatyczna oznacza elektryfikację, a więc jest podłączanych coraz więcej źródeł wytwarzania energii. Słowa klucze to oczywiście autokonsumpcja i stabilność sieci. Są to przyczyny, dla których występują odmowy, ale tak jak pan przewodniczący wspomniał, środki na to są także w ramach KPO, jak również w ramach chociażby Funduszu Modernizacyjnego na pewne elementy modernizacji sieci.

Jeszcze tylko moje osobiste spostrzeżenie trochę w kontrze do tego, co panowie mówią à propos braku informacji. Jestem pozytywnie zaskoczony, patrząc na transformację energetyczną. Program „Energia dla wsi” naprawdę jest programem, który jest jednym z najlepszych programów. Kwota 1 mld zł, która była w ramach pierwszego wniosku do Europejskiego Banku Inwestycyjnego, rozeszła się po prostu tak. Stąd też zwiększenie o 2 mld zł. To też świadczy o tym, że jest informacja, jak również jest chęć wśród rolników do korzystania z tych środków.

Posel Łukasz Horbatowski (KO):

Tylko powiem, panie przewodniczący, że naprawdę źle nas zrozumieliście, drodzy państwo. Nie ma żadnej kontry, to tylko była odpowiedź odnośnie do kwestii, stwierdzenia pana przewodniczącego, że rolnicy nie mają wiedzy. Jako byli wójtowie, którzy również realizowali projekt „Czyste powietrze” na terenie swoich gmin, wiemy, jak wielkie było zainteresowanie mieszkańców i jak ten program był świetnie realizowany przez ostatnie lata.

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Paweł Różycki:

Może ja się źle wyraziłem. To jest po prostu inna perspektywa. Z mojej perspektywy zainteresowanie po prostu jest duże, patrząc też na inne programy.

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Szanowni państwo, posiedzenie podkomisji przebiegało w bardzo miłej atmosferze, przede wszystkim merytorycznej, z ciekawymi pomysłami, ciekawymi propozycjami odnośnie do zwiększenia odnawialnych źródeł energii na terenach wiejskich, chciałbym bardzo podziękować posłom za merytoryczną dyskusję. Dziękuję panu Łukaszowi Horbatowskiemu i panu Markowi Chmielewskiemu. Dziękuję państwu, paniom i panom dyrektorom z Ministerstwa Klimatu i Środowiska oraz Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, organizacjom pozarządowym, biuru.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny.

Zamykam posiedzenie podkomisji stałej do spraw biogospodarki i innowacyjności w rolnictwie. Dziękuję bardzo.